

JERZY TOMASZEWSKI (8 X 1930–4 XI 2014)

W listopadzie 2014 r. zmarł jeden z najwybitniejszych polskich historyków, profesor Jerzy Tomaszewski. Urodził się w Radomsku. Jego ojcem był Dyonizy, matką – Irena z d. Podgórska. Z wykształcenia nie był wcale historykiem – ukończył studia ekonomiczne w Szkole Głównej Planowania i Statystyki (obecnie SGH), choć już w czasie studiów częściowo porzucił zainteresowanie ekonomią na rzecz historii. Był uczniem Witolda Kuli i Andrzeja Grodka. Jeszcze jako student został zatrudniony jako zastępca asystenta w Katedrze Historii Gospodarczej SGPiS u prof. Grodka. Magisterium napisał także z historii gospodarczej, która na wiele lat stała się głównym przedmiotem Jego zainteresowań. W 1960 r. obronił pracę doktorską, także w SGPiS, a już cztery lata później, w wieku zaledwie 34 lat, został doktorem habilitowanym.

Po ukończeniu studiów przez dwa lata był aspirantem w Instytucie Nauk Społecznych przy KC PZPR. W 1957 r. udało Mu się powrócić do pracy w Katedrze Historii Gospodarczej SGPiS, gdzie był zatrudniony do 1964 r. Po habilitacji nie mógł kontynuować pracy w SGPiS: został poinformowany, że jeśli będzie chciał tam pozostać, może zapomnieć o awansie. Dlatego też rozpoczął pracę w Instytucie Nauk Politycznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, gdzie pełnił funkcję kierownika Instytutu. Następnie przeniósł się do Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Pracując tam, został najpierw w 1972 r. profesorem nadzwyczajnym, a w 1980 r. – profesorem zwyczajnym. W roku akademickim 1986/87 wykładał w Institute of Advanced Studies na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie, a w 1989/90 w Japonii, w Slavic Research Center na Uniwersytecie Hokkaido w Sapporo. Był też profesorem w Wyższej Szkole Gospodarki Krajowej w Kutnie.

W 1990 r. rozpoczął pracę na innym uniwersyteckim wydziale – w Instytucie Historycznym UW, gdzie pozostał aż do emerytury, choć nawet na emeryturze nadal prowadził wykłady dla studentów, był też promotorem licznych prac magisterskich i doktorskich.

Pierwszy okres działalności naukowej Jerzego Tomaszewskiego poświęcony był historii gospodarczej Polski, przede wszystkim zaś okresowi międzywojennemu. Pierwsza Jego praca (*Z dziejów Polesia 1921–1939. Zarys stosunków społeczno-ekonomicznych*) ukazała się w 1963 r. Wraz ze Zbigniewem Landauem opublikował szereg prac, w tym liczące się do dziś monografie. Jedną z bardziej znanych jest *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, który ukazał się po raz pierwszy w 1960 r. i miał sześć wydań. Praca ta, wielokrotnie zmieniana i uzupełniana, okazała się na tyle obiektywna i uniwersalna, że nie została wycofana z obiegu z końcem PRL-u, jej ostatnie wydanie ukazało się w 1999 r. Uczyły się z niej całe pokolenia studentów. Warto też wspomnieć o czterotomowej monografii, także napisanej razem ze Z. Landauem, *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939*, której pierwszy tom został wydany w 1967 r., a ostatni w roku 1989. Wspólnie ze Z. Landauem, Jerzym Ciepielewskim i Ireną Kostrowicką napisał też podręcznik akademicki *Historia gospodarcza świata XIX i XX wieku*.

Kolejnym przedmiotem zainteresowań i etapem pracy naukowej Jerzego Tomaszewskiego była historia Europy Środkowej. Aby móc pracować nad tym tematem, przez parę lat uczył się czeskiego i bułgarskiego. Szczególnie dużo uwagi poświęcił Czechosłowacji i jej historii w XX w. Do najważniejszych prac należy opublikowana w 1983 r. książka *The Socialist Regimes of East Central Europe. Their Establishment and Consolidation 1944–1967*, która z przyczyn oczywistych nie mogła ukazać się w Polsce, a wydana została w Londynie i Nowym Jorku. Był autorem kompendium *Czechosłowacja* (1997).

Jednak chyba najbardziej znaną dziedziną, jakiej poświęcił swoje badania Jerzy Tomaszewski, była historia polskich Żydów i stosunków polsko-żydowskich w II Rzeczypospolitej. Obecnie wielu historyków, socjologów, filologów zajmuje się tym tematem — jednak gdy profesor Tomaszewski zaczynał swoje badania, była to praktycznie biała plama na mapie historii Polski, temat źle widziany, przemilczany. Śmiało można powiedzieć, że jest On jednym z prekursorów badań, które teraz — między innymi dzięki niemu — tak bardzo się rozwinęły. Swoje zainteresowania tym tematem rozpoczął od szerszej dziedziny — problematyki mniejszości narodowych w Polsce międzywojennej. Jego prace, wydane jeszcze w okresie PRL-u: *Rzeczpospolita wielu narodów* (1985) oraz *Ojczyzna nie tylko Polaków. Mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918–1939* (1985), otworzyły dyskusję na temat mniejszości w Polsce. Prof. Tomaszewski między innymi podjął polemikę z obowiązującymi dotychczas szacunkami dotyczącymi liczebności poszczególnych mniejszości na terenach II Rzeczypospolitej, dowodząc, że z przyczyn politycznych dotychczas były one bardzo poważnie zaniżone.

Nigdy nie unikał trudnych tematów. Wielokrotnie wydawał się w polemiki naukowe i światopoglądowe, Jego artykuły często wywoływały żywe dyskusje, a On sam oskarżany był przez niektóre środowiska o antypolskość (kontrowersje wywołało między innymi w 1984 r. stwierdzenie, iż 27. Wołyńska Dywizja Piechoty Armii Krajowej mordowała ludność ukraińską).

Oprócz bardzo wielu artykułów, poświęconych historii gospodarczej i politycznej polskich Żydów, prof. Tomaszewski opublikował cenioną monografię

Preludium Zagłady. Wygnanie Żydów polskich z Niemiec w 1938 roku (1998). Był też autorem historii polskich Żydów w okresie międzywojennym (*Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1918–1939*), wydanej w 1990 r., a więc wtedy, gdy badania nad tą tematyką dopiero zaczynały się rozwijać, oraz współautorem i redaktorem najszerzego jak dotychczas, syntetycznego opracowania *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950 roku)* (1993). Interesowały Go też dzieje państwa Izrael, którym poświęcił wydaną w 2003 r. (współautorem był Andrzej Chojnowski) książkę wydaną w serii *Historia państw świata XX i XXI wieku*.

Nie sposób przywołać tu wszystkich tytułów nawet najważniejszych dzieł Profesora — był autorem ponad tysiąca prac, w tym kilkudziesięciu książek. Był laureatem nagród — tygodnika „Polityka” (1972), Wydawnictwa „Svoboda” i Literárního fondu (1978), oraz imienia Jana Karskiego i Poli Nireńskiej (1998).

Nie poprzestając na działalności naukowej, Jerzy Tomaszewski pełnił też wiele funkcji organizacyjnych i społecznych. Był współtwórcą, a potem wieloletnim kierownikiem Centrum Badania i Nauczania Dziejów i Kultury Żydów w Polsce im. Mordechaja Anielewicza w Instytucie Historycznym UW. Centrum powstało w 1990 r., kiedy to zawarto umowę pomiędzy Uniwersytem Warszawskim i Fundacją Jacka Fliderbauma. W tym samym roku Jerzy Tomaszewski promował doktorat *honoris causa* Jacka Fliderbauma na Uniwersytecie Warszawskim — jako donatora centrum. Prof. Tomaszewski kierował centrum do 2001 r., ale istnieje ono i działa do dziś, ma też opinię jednego z czołowych ośrodków badania i nauczania historii Żydów w Polsce.

Zasiadał w wielu komitetach — między innymi w Komitecie Nagrody Jana Karskiego i Poli Nireńskiej. Był członkiem komitetów redakcyjnych liczących się czasopism, publikujących prace dotyczące historii Żydów — „Biuletynu Żydowskiego Instytutu Historycznego”, „Kwartalnika Historii Żydów” oraz rocznika „Polin. Studies in Polish Jewry”. Należał do Polskiego Towarzystwa Historycznego, Komisji Historii i Kultury Żydów Polskiej Akademii Umiejętności, Czech and Slovak Society of Arts and Sciences, był wiceprzewodniczącym Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny i przewodniczącym Rady Naukowej Żydowskiego Instytutu Historycznego. Wchodził w skład jury Nagrody Historycznej „Polityki”.

Warto też wspomnieć o działalności Jerzego Tomaszewskiego w Stowarzyszeniu „Otwarta Rzeczpospolita”. Paula Sawicka pisze: „Był jednym z założycieli Otwartej Rzeczpospolitej. Zawsze uczestniczył w zebraniach Rady Programowej OR, której był członkiem, a także w walnych zebraniach i w organizowanych przez stowarzyszenie debatach i dyskusjach — jako prezeska miałam poczucie, że jest jedną z tych osób, na których obecność i wsparcie mogę liczyć, a nie o wszystkich członkach OR można to powiedzieć. Był naszym ekspertem, służył wiedzą i wspierał autorytetem nasze wystąpienia interwencyjne. Tom *Przestępstwa nie stwierdzono. Prokuratorzy wobec doniesień o publikacjach antysemickich*, Otwarta Rzeczpospolita, 2006, powstał przy Jego współudziale”. W 2005 r. był jednym z sygnatariuszy umowy powołującej do życia Muzeum Historii Żydów Polskich.

Jerzy Tomaszewski nie poprzestając na własnej pracy naukowej, bardzo wiele czasu poświęcał swoim liczным uczniom — magistrantom i doktorantom. Jego

doktorantka Natalia Aleksion wspominała: „Kiedy rok po maturze dowiedziałam się o istnieniu Centrum im. Mordechaja Anielewicza, było dla mnie jasne, że to właśnie miejsce, na które czekałam, by studiować historię Żydów polskich. Pamiętam spotkanie z Prof. Jerzym Tomaszewskim, na które zaprosił mnie do małego gabinetu używanego przez Centrum, na ostatnim piętrze w Instytucie Historii. Nie trwała ona długo, profesor był jak zawsze rzeczowy i życzliwy. Do tego gabinetu wracałam potem wielokrotnie, bo tam spotykaliśmy się na seminarijnych zebraniach. Najbardziej jednak lubiłam zaproszenia do domu Profesora. Jego żona podawała nam herbatę z ciastkiem, a ja mogłam podziwiać pokój wypełniony książkami, głównie na temat historii Żydów, które prócz regałów stały również na podłodze i stoliku. Profesor miał zawsze przygotowane małe karteczki, na których drobnym pismem wynotowywał książki i artykuły, do których powinienem zajrzeć. A także nazwiska i telefony ludzi, których powinienem poznać. To dzięki Niemu poznałam wielu wspomniałych ludzi. To dzięki tym karteczkom nauczyłam się, że obowiązuje mnie lektura wszelkich publikacji, także w obcych językach, np. po bułgarsku i czesku. Zachowałam część z tych karteczek do dzisiaj”.

Trudno wymienić nazwiska wszystkich doktorantów, z których zaskakująco wielu zrobiło później naukową karierę. Dość powiedzieć, że był promotorem ponad 130 prac licencjackich i magisterskich oraz około 30 prac doktorskich.

Profesor Tomaszewski czytał niezwykle dużo i w wielu językach — ale nie tylko książki naukowe. Był miłośnikiem fantastyki i wielokrotnie polecał mi powieści z tego gatunku. Był też wielkim fanem Harry’ego Pottera — dla wnuczek sprowadzał nowo wydane tomy z Londynu, ale najpierw zawsze czytał je sam.

Odszedł wielki uczony i wspomniały człowiek.

*Anna Landau-Czajka
(Warszawa)*